**Nr. 50.** **Mikołów, dnia 10. grudnia 1927 r.** **Rok III.**

Wychodzi raz w tygodniu co sobotę.

Cena prenumeraty na poczcie i u agentów 50 gr. mies., z odnosz. 60 gr., kwart. 1.50 zł., z odnosz. 1.80 zł.

Cena numeru 15 gr.

Ogłoszenia 0.10 zł. za wiersz milimetrowy. Reklamy 0.15 zł. za wiersz milimetrowy.

# GAZETA MIKOŁOWSKA

**Adres Redakcji i Administracji: Mikołów, ul. Miarki 9. ∴ Telefon nr. 6.**

# O blok katolicki.

## List Pasterski Biskupów Polskich.

Jakkolwiek zwracamy się do was, najmilsi, z naszem orędziem przed każdymi nowymi wyborami, to jednak nigdy nie czuliśmy gorętszej potrzeby naszych serc, ażeby odezwać się do was, jak właśnie przed tymi wyborami, które obecnie ogłoszone zostały.

Bo Sejm i Senat, które się zbiorą, skorzystać mają z doświadczeń Izb Ustawodawczych poprzednich, ażeby zmienić Konstytucję w tym duchu, jaki Polsce zapewni silniejszy ustrój i władzę, bardziej niż dotąd od wpływów partyjnych niezależną. Następnie w przyszłym Sejmie i Senacie rozwiązywane będą zagadnienia i sprawy najdonioślejsze, które mają związek najściślejszy z życiem religijnem i moralnem narodu i Państwa.

Ci, których Ojczyzna raz już rozgrabiona została, podwójnie lękać się muszą o to, by przez rozterki wewnętrzne i waśnie lub rozluźniony obyczaj nanowo byt państwowy nie został zachwiany. Te bowiem zła uczyniły Polskę słabą i umożliwiły zbrodnie na niej dokonane mimo najlepszej nawet Konstytucji 3-go Maja, zapóźno już niestety uchwalonej. Niechajże smutne i bolesne doświadczenia z przeszłości będą nam nauką na przyszłość zwłaszcza iż dziś stajemy w Polsce wobec niebezpieczeństw nowych, dawniej Polsce nieznanych, a przedewszystkiem wobec niebezpieczeństw komunizmu.

Komunizm wypowiedział wojnę Bogu, walczy z Imieniem Bożem, wypędza Chrystusa z Państw, narodów i publicznego wychowania, niszczy węzły rodzinne, szerzy wyuzdanie obyczajów, gwałci osobistą wolność, wolnych obywateli zmienia w niewolników, a lud, robotnika i kraj cały uboży.

Moralne te i duchowe choroby szerzone są przez tych wszystkich, którzy w Izbach Ustawodawczych i poza niemi zwalczali i zwalczają religię i Kościół, którzy przez odszczepieńcze prądy religijne szerzą rozkład ducha, jedność religijną u wierzących niszczą. Sprzyja też szerzeniu się tej zarazy wszelkie rozluźnienie obyczajów, każdy zanik zdrowego poczucia prawa, sprawiedliwości i obowiązku, każde osłabienie węzłów rodzinnych, wszelkie niszczenie zdrowych ognisk moralnych i każde popieranie złych i niezdrowych. Łatwo teraz zrozumiecie sami, jak wielką odpowiedzialność ponosicie za te wybory, które obecnie się zbliżają.

Wybory te rozstrzygnąć mają o panowaniu zasad Chrystusowych w naszem życiu publicznem. We wszystkich bowiem krajach, a zatem i w Polsce, stają przeciwko sobie dwa kierunki: pierwszy obrony praw Chrystusa, drugi zaś zwalczania wszelkich zasad religijnych. Są to właściwie dwa obozy, które dzielić poczynają naród polski. Jedni idą pod chorągwią Chrystusa, pragną utwierdzenia i rozszerzenia Królestwa Bożego w Polsce, inni zaś radziby zaprawić Rzeczypospolitą duchem Antychrysta. A więc katolicy! Wy rozstrzygniecie, ku której to stronie przechyli się Polska.

Wzywamy was przeto i zarazem ponawiamy nasze dawniejsze wezwanie do spełnienia waszego obywatelskiego obowiązku, jakiem jest głosowanie. Przecież olbrzymia większość w Polsce jest katolicką i to nie z imienia tylko. Gdyby więc ci, co do kościoła uczęszczają, oddali swoje głosy do wyborczej urny tak, jak to Bóg i sumienie im nakazuje, to niezawodnie duch Boży rządziłby w Polsce. Pamiętajcie więc o tem, iż macie obowiązek wybierać ludzi o przekonaniu katolickiem i życiu nienagannem.

Od nich domagać się macie, by w przyszłym Sejmie i Senacie bronili praw i wolności Kościoła, nierozerwalności węzła małżeńskiego, wpływu religji na wychowanie publiczne i wpływu ewangelji na cały ustrój socjalny, by dbali przytem o przymnożenie dobrobytu Państwa, o zaopatrzenie robotnika, podniesienie zamożności włościanina przez zdrowe, na sprawiedliwości oparte reformy.

Upominamy was i ostrzegamy, byście nie dawali się łudzić płonnemi obietnicami. Wszak wiecie o tem dobrze z waszego własnego doświadczenia, iż ci, co najgłośniej krzyczą i najwięcej obiecują, zawsze najmniej dotrzymują. Nie dajcie się niczem zastraszyć i wierzajcie nam, że nikt i nic was złamać nie zdoła, skoro wydobędziecie z siebie te siły moralne, jakie Bóg w was włożył, a łaska Boża rozwija.

Nie dawajcie się też sprowadzić z prostej drogi tym, którzy sieją nienawiść klas i warstw. Do czego to prowadzi taka nienawiść, na to przykład macie w Rosji, pod rządami komunizmu. Tam to wołano ustawicznie „lud, lud!“ a za nieprzyjaciela ludu poczytywano nieomal każdego, kto nie był włościaninem albo robotnikiem i do innej warstwy społecznej należał, obiecywano też ludowi i robotnikowi raj

na ziemi. A dzisiaj? Dzisiaj nędza szerzy się tam tak wielka, że setki tysięcy zdziczałych, obdartych i zgłodniałych dzieci wałęsa się po wsiach i ulicach miast, żebrząc lub kradnąc. Już tensam smutny i bolesny widok najwymowniej świadczy o tem, jak wygląda w rzeczywistości ów raj obiecany zbudowany na walce klasowej i nienawiści.

Pragniemy też was ostrzec przed dwoma niebezpieczeństwami, które zbliżającym się wyborom nadać mogą obrót niekorzystny. Te dwa niebezpieczeństwa są: wstrzymywanie się i usuwanie od głosowania a następnie rozbicie się głosujących, którzy stoją na wspólnym programie katolickim.

Usuwanie się od wyborów okazało się już w poprzednich wypadkach bardzo zgubne w swoich skutkach, gdyż z powodu tego, iż nie jawiło się przy urnie wyborczej i nie głosowało bardzo wielu z tych którzy mieli prawo i obowiązek głosowania. Pamiętajcie więc o tem, iż grzeszy nietylko ten, który zło popełnia, ale niemniej też grzeszy i ten, który dobro, jakie winien spełnić, zaniedbuje i opuszcza. I dlatego to katechizm dzieli grzechy na grzechy, popełnienia i grzechy zaniedbania. A więc grzeszy ten wyborca, który do urny wyborczej nie idzie i głosu swego nie odaje.

Wkońcu zaklinamy i wzywamy tych wszystkich, którzy się z tem oświadczają, iż stoją na programie katolickim, ażeby się nie dzielili ale szli wespół i razem. Nie potrzebujemy wam chyba tak oczywistej prawdy tłumaczyć, że dzielenie się w takiej chwili, jak obecna chwila tych, którzy mają wspólny program, osłabia i kurczy obóz katolicki i narodowy, rozdziera jedność i skazuje przez to na zaprzepaszczenie najdonioślejszej sprawy i zagadnienia życia religijnego i narodowego, a nawet losów i przyszłości narodu i Polski.

Dlatego wołamy do waszych sumień i zaklinamy was na dobro Kościoła i Polski, jakie macie zawsze przecie na ustach a nie wątpimy, że je nosicie i w sercach waszych, słowy świętego Pawła: — Usiłujcie zachować jedność ducha w związce pokoju!

Jeśliby głos nasz, czego nie przypuszczamy, miał się stać głosem wołających na puszczy, to choć z bezmiernym bólem naszej duszy sami będziemy spokojni w naszem sumieniu, żeśmy spełnili, co do nas należy, ale tem ci większą jest odpowiedzialność wasza, skoroście uświadomieni i ostrzeżeni, nie poszli jednak za głosem obowiązku katolickiego i narodowego.

Głosowi naszemu, który dziś podnosimy, wtórują nasze dzieje. One to uczą i mówią, że lubośmy silni byli jako wielkie państwo nazewnątrz, to jednak toczeni we wnętrzu robakiem niezgody, utraciliśmy naszą niezależność i państwo. Ale naodwrót — gdyśmy w stuletniej przeszło niewoli byli zjednoczeni pod sztandarem Chrystusa i Kościoła, to, chociaż nie mieliśmy zupełnie własnego państwa i chociaż wrogowie wciąż uderzali nas, aby nas zniszczyć i pamięć o nas zatrzeć — to jednak ostaliśmy wszystkim mocom, przemogliśmy je i zwyciężyli.

Ks. August Kardynał Hlond, Prymas Polski, Ks. Aleksander Kard. Kakowski, Ks. Józef Teodorowicz, Arcybiskup Lwowski obrz. orm., Ks. Adam Sapieha, Arcybiskup Krakowski, Ks. Bolesław Twardowski, Arcybiskup Lwowski, obrz. łac., Ks. Romuald Jałbrzykowski, Arcybiskup Wileński, Ks. Anatol Nowak, Biskup Przemyski, obrz. łac., Ks. Leon Wałęga, Biskup Tarnowski, Ks. Antoni Julian Nowowiejski, Biskup Płocki, Ks. Augustyn Łosiński, Biskup Kielecki, Ks. Marjan Ryx, Biskup Sandomierski, Ks. Zygmunt Łoziński, Biskup Piński, Ks. Władysław Krynicki, Biskup Włocławski, Ks. Marjan Fulman, Biskup Lubelski, Ks. Adolf Szelążek, Biskup Łucki, Ks. Henryk Przeździecki, Biskup Podlaski, Ks. Stanisław Łukomski, Biskup Łomżyński, Ks. Wincenty Tymieniecki, Biskup Łódzki, Ks. Teodor Kubina, Biskup Częstochowski, Ks. Stanisław Okoniewski, Biskup Chełmiński, Ks. Arkadjusz Lisiecki, Biskup Śląski.

Warszawa, 5. grudnia 1927 roku.

# Wybory do Sejmu i Senatu
## odbędą się 4 i 11 marca 1928 roku.

W dzienniku ustaw nr. 107 z dn. 5. b m. ogłoszone zostało następujące zarządzenie. Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3. 12. 27 o wyborach do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

Na podstawie art. 13. ordynacji wyborczej do Sejmu, zawartej w ustawie z dnia 28. 7. 1922 (Dz. Ustaw nr. 66 poz. 590) oraz art. 9 ordynacji wyborczej do Senatu, zawartej w ustawie z dnia 28. 7. 1922 r. (Dz. Ust. nr. 66 poz. 591), zarządzam wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej. Głosowanie do Sejmu odbędzie się dnia 4. marca 1928 r., zaś do Senatu dnia 11. marca 1928 r. Czynności wyborcze mają być wykonane w terminach, oznaczonych w kalendarzu wyborczym, dołączonym do niniejszego zarządzenia.

Prezydent Rzeczypospolitej I. Mościcki. — Prezes Rady Ministrów J. Piłsudski. Minister spraw wewnętrznych Składkowski. Minister sprawiedliwości Meysztowicz.

W tym samym numerze Dz. Ustaw wydrukowany został kalendarz wyborczy, przewidujący wszystkie terminy poszczególnych czynności wyborczych. Kalendarzyk ten zawiera zgodnie z ordynacją wyborczą następujące terminy w których mają być przeprowadzone następujące czynności przygotowawcze do wyborów, same wybory, oraz ich zatwierdzenie. Terminy te są następujące:

1. Dla przeprowadzenia wyborów będą bezzwłocznie po ogłoszeniu wyborów ustanowione: 1. **państwowa komisja wyborcza,** złożona z Generalnego Komisarza Wyborczego, mianowanego przez Prezydenta państwa z pośród sędziów Sądu Najwyższego, oraz 8 członków przedstawionych Generalnemu Komisarzowi Wyborczemu przez 8 najliczniejszych klubów poselskich z poprzedniego Sejmu (obecnie: Związek Ludowo-Narodowy, Piast, PPS., Ch. D., Związek Chłopski, Chrześć. Narod., Wyzwolenie, Klub żydowski).

2. **Okręgowe komisje wyborcze** w składzie każda po 6 osób. Przewodniczącego komisji mianuje Generalny Komisarz Wyborczy z pośród sędziów, jednego członka mianuje wojewoda, czterech członków wybieranych jest przez samorządy. 3. **Komisje obwodowe** złożone z przewodniczącego i czterech członków, z pośród których jednego mianuje starostwo, trzech zaś wybiera Rada gminna, względnie miejska.

2. We wszystkich gminach okręgu wyborczego winne pojawić się następujące ogłoszenia: 1. **10.** dnia od zarządzenia wyborów ogłoszenie o podziale na obwody, o lokalu wyborczym i o lokalu urzędowym komisji obwodowych; 2. **14.** dnia o dniu wyborów, zgłaszaniu kandydatów, rozkładzie i lokalu okręgowych komisyj wyborczych; 3. **20.** dnia ogłoszenie o składzie obwodowych komisyj wyborczych.

3. Najpóźniej **27.** dnia od ogłoszenia wyborów ogłasza komisja obwodowa, że spis wyborców będzie wyłożony do przejrzenia w lokalu komisji.

4. Począwszy **od 28. dnia** od ogłoszenia wyborów wyłożone są **przez 14 dni** spisy wyborców w lokalu komisji obwodowej i to codziennie przez 6 godzin. W tym terminie ma każdy wyborca **prawo wnoszenia reklamacji** i to pisemnie lub ustnie do protokółu.

5. **W 66. dniu** od rozpisania wyborów ogłasza przewodniczący obwodowej komisji wyborczej zatwierdzony ostatecznie spis wyborców już z uwzględnieniem ewentualnych reklamacyj. — Ostateczny spis wyborców nie może już ulec zmianie.

6. **Kandydatury poselskie w okręgu wyborczym** powinne być zgłaszane na piśmie nie później, niż **30. dnia przed dniem wyborów.** Pismo takie musi być podpisane najmniej przez **50 wyborców** zamieszkałych w okręgu wyborczym. Liczba kandydatów na liście okręgowej nie może zawierać więcej nazwisk, niż podwójna ilość posłów przypadających na dany okręg. Ci, którzy zgłaszają listę kandydatów, muszą równocześnie wskazać swego **pełnomocnika i jego zastępcę.** Wyborcy, podpisujący listę kandydatów, winni obok czytelnego podpisu podać swój wiek, zawód i dokładny adres. Kandydatury mogą być zgłaszane tylko za **zgodą kandydata.** Oświadczenie zgody kandydata podpisane przez niego własnoręcznie, winno być doręczone przewodniczącemu okręgowej komisji wyborczej nie później, niż **na 22 dni przed dniem wyborów.** Nazwiska kandydatów winny być oznaczone kolejnymi numerami. Przewodniczący okręgowej komisji wyborczej wydać winien **pisemnie potwierdzenie,** że lista kandydatów została zgłoszona. Przewodniczący komisji bada, czy lista odpowiada przepisom ustawy. Ewentualne braki i wady podaje do wiadomości pełnomocnika listy **w ciągu trzech dni po zgłoszeniu.** O ile w ciągu **dalszych pięciu dni** wady nie zostaną usuniete, komisja wyborcza stwierdza nieważność listy całkowitą lub częściową.

**Państwowe listy kandydatów** zgłaszać należy najpóźniej **na 40 dni przed terminem wyborów** na ręce Generalnego Komisarza Wyborczego. Listy takie podpisuje conajmniej pięciu posłów lub senatorów z poprzedniego Sejmu wzgl. Senatu, lub też conajmniej 1000 wyborców z dwóch okręgów, po 500 z każdego.

Takie są najważniejsze przepisy ordynacji wyborczej dotyczące technicznego przygotowania wyborów. O postanowieniach dotyczących samego aktu wyborczego napiszemy w odpowiednim czasie. Po rozpisaniu wyborów podawać też będziemy dokładny kalendarzyk wyborczy, by wyborcy byli należycie poinformowani.



MARSZAŁEK PIŁSUDSKI

Marszałek Józef Piłsudski przybył wczoraj w piątek 9 b. m. do Genewy, gdzie odbył szereg konferencji z Briandem, Chamberlainem. Pobyt marsz. Piłsudskiego w Genewie trwać będzie parę dni, następnie wyjedzie p. premjer zapewne do Paryża i Londynu — skąd powróci do Warszawy.

# Projekt ożywienia ruchu
## budowlanego.

Komisja opinjodawcza pracy przy prezesie Komitetu Ekonomicznego Ministrów na ostatniem posiedzeniu wypowiedziała się zasadniczo za wnioskiem ministerstwa robót publicznych w sprawie wzmożenia ruchu budowlano-mieszkaniowego i zgromadzenia odpowiednich na ten cel funduszów.

Obszerny wniosek, poza znacznemi ulgami przewozowemi dla materjałów budowlanych, przewiduje między innemi podniesienie dotychczasowych stawek podatku od nieruchomości z 7 na 28 proc., przyczem dochody z tego podatku miałyby służyć między innemi na oprocentowanie kapitałów zagranicznych, któreby wpłynęły do Polski, względnie zostały zaciągnięte zagranicą na cele budowy domów mieszkalnych.

W zasadzie komisja opinjodawcza pracy projekt zaakceptowała, proponując jedynie w pewnych punktach nieznaczne modyfikacje. Cały projekt wkrótce rozpatrywany będzie przez Radę Ministrów.

# Wiadomości polityczne.

**(—) Polsko-litewski spór przed Ligą Narodów.**

W bieżącym tygodniu rozpoczęła Liga Narodów obrady nad sporem polsko-litewskim. Na zgromadzeniu Rady Ligi wygłosili przemówienia polski minister spraw zagranicznych Zaleski i Waldemaras litewski premjer — przedstawiając punkt widzenia swych rządów na całość tej kwestji. Domagania się jednak Litwy i ciągłe sianie niepokoju w Europie — sprzykrzyło się już wszystkim, gdyż sądząc z głosów wybitnych polityków Ligi domagać się będą załatwienia tego sporu. Jak się dowiadujemy spór ten załatwiony zostanie, iż zostanie uchwalona następująca rezolucja: 1. zaleca się rządowi litewskiemu zlikwidowanie stanu wojennego z Polską; 2. zaleca się obu rządom podjęcie bezpośrednich rokowań w sprawie podjęcia normalnych stosunków t. zn. komunikacji pocztowej i telegraficznej, chociażby już ze względu na to, że dotychczasowe anormalne stosunki dotykają również interesów państw sąsiednich. Natomiast sprawa uznania przynależności Wileńszczyzny do Polski nie ma być poruszoną. Podobno skłonność Litwy do przyjęcia tego kompromisu przypisać należy wpływom Litwinowa, który nakłaniał rząd litewski do uregulowania stosunków z Polską. 3. Ponadto ma być utworzona komisja graniczna według propozycji Waldemarasa. Stanowisko Polski w tej sprawie nie jest jeszcze znane.

Marsz. Piłsudski przybył do Genewy w piątek przedpołudniem. Niewiadomo dotąd, czy zamierza on brać udział w oficjalnych posiedzeniach Rady Ligi Narodów, czy też ograniczy się do prywatnych konferencyj, z członkami Rady.

**(—) Ks. Prymas Hlond pojechał do Rzymu.**

Na Śląsku bawił w przejeździe do Rzymu J. E. ks. Kardynał Prymas Hlond. Ks. Prymas mieszkał u ks. kan. Szramka. W środę wyjechał do Piekar, gdzie odprawił Mszę św. przed cudownym obrazem Matki Boskiej. Po południu gościł u swego brata w Katowicach. W czwartek ks. Prymas wyjechał z Mszą św. do Oświęcimia, a po południe spędził u matki swej pod Mysłowicami. W piątek wyjechał ks. Prymas do Rzymu po kapelusz kardynalski.

**(—) Poseł Max Miller opuszcza Warszawę.**

Poseł angielski w Warszawie p. Max Miller, który wkrótce opuszcza zajmowane przez siebie stanowisko był przyjęty na audjencji pożegnalnej u Prezydenta Rzeczypospolitej.

**(—) Egzaminy na Śląsku przed Ligą N.**

Rada Ligi rozpatrzyła na czwartkowem posiedzeniu protest niemiecki w sprawie niemieckich szkół mniejszościowych na Górnym Śląsku. Sprawozdanie składał referent Urruti, przedstawiciel Kolumbji, poczem Rada Ligi przyjęła do wiadomości oświadczenie delegata Niemiec min. Stresemanna w sprawie zwrócenia się do Międzynarodowego Trybunału Haskiego o interpretację spornych artykułów konwencji genewskiej. Rada Ligi wyraziła opinję, że decyzja delegata Ligi, p Maurera w sprawie egzaminów dzieci, pozostaje w bieżącym roku niezmieniona. Egzaminy mają trwać w dalszym ciągu.

**+ Bandycki napad na księdza.**

W Rydułtowach dokonano brutalnego napadu na księdza powracającego z wiatykiem od ciężko chorej kobiety. Napastnicy rzucili się na księdza i zrewidowawszy go stwierdzili, że nie posiada przy sobie ani grosza, oddalili się obrzucając kapłana obelgami.

**+ Nieszczęśliwe wypadki w górnictwie.**

Wedle ostatecznych obliczeń Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach ilość nieszczęśliwych wypadków w kopalniach węgla na Górnym Śląsku przedstawia się w ciągu ostatnich 4 kwartałów następująco: kwartał 4. 1926 r.: śmiertelnie 44, ciężkie 165, lekkie 3451; 1. kwartał 1927 r.: śmiertelne 41, ciężkie 138, lekkie 3300; 2. kwartał 1927 r.: śmiertelne 35, ciężkie 49, lekkie 2485: 3. kwartał 1927 r.: śmiertelne 29, ciężkie 86, lekkie 3057. Razem: śmiertelne 149, ciężkie 483, lekkie 12 293.

**+ Pos. Wierzbicki w S. A. „Giesche“.**

Jak się dowiadujemy na propozycję prezesa f. „Giesche S. A.“ p. Brooksa został wybrany na członka rady nadzorczej tej irmy przemysłowiec i działacz na polu gospodarczem, b. poseł Andrzej Wierzbicki.

# Z Województwa Śląskiego.

**+ Śląski fundusz gospodarczy.**

Komisja budżetowa sejmu śląskiego uchwaliła nowelę do śląskiego funduszu gospodarczego, według której opłaty na rzecz tego funduszu mają ponosić w dotychczasowej wysokości tylko właściciele domów oraz dzierżawcy nieruchomości będących własnością państwa, lub związków samorządowych. Wszelkie inne opłaty na rzecz śląskiego funduszy gospodarczego zostaną z dniem 1. stycznia 1928 r. zniesione. Do śląskiego funduszu gospodarczego przekazano poza tem wszelkie raty amortyzacyjne i odsetki należne skarbowi Śląskiemu, roczne dotacje z budżetu śląskiego, wszelkie od 31. marca 1928 przez skarb śląski udzielone pożyczki budowlane związkom samorządowym, zaległe udziały gmin za koszty utrzymania policji w r. 1924, wreszcie fundusz aprowizacyjny. Razem przekazane sumy wynosić będą około 20 miljonów złotych.

# Z bliska i dalsza.

**(:) Wizyta egzotycznych dostojników w Europie.**

W Delhi czynione są przygotowania na przyjęcie afganistańskiej pary królewskiej, która udaje się przez Indje do Europy. Oczekują już na nią dwa wspaniałe wagony, celem przewiezienia jej do Bombaju. Podczas podróży koleją, pociąg wiozący parę królewską, eskortowany będzie przez samoloty.

**(:) Jak umierają powstańcy meksykańscy?**

Wszyscy przywódcy powstańców zatrzymani ostatnio w stanie Veracruz, zachowywali się w obliczu śmierci z tradycyjną odwagą, okazywaną do ostatniej chwili. Jeden ze skazańców gen. Pulido pożyczył kilkanaście pesetów, obiecując zwrot pożyczającemi, a po otrzymaniu pieniędzy rozdał je żołnierzom plutonu egzekucyjnego, prosząc, aby strzelali w serce. Następnie, odchyliwszy koszulę na piersi, wskazał miejsce, gdzie należało celować. Generał Fermando Reyes, słynny rewolucjonista jeszcze z czasów okrutnego Panchovilla, gdy nadeszła jego kolej, zakomenderował żołnierzom „pal“ bez najmniejszego wahania.

# Z Mikołowa i okolicy.

**— Komitet Towarzystw Polskich w Mikołowie.**

We wtorek, dnia 20. grudnia b. r., odbędzie się w Kasynie p. Knapika o godz. 7.30 wieczorem „Walne Zebranie“ Komitetu Tow. Polskich w Mikołowie. Porządek dzienny: 1. Wybór przewodniczącego zebrania; 2. Sprawozdanie Zarządu; 3. Wybór nowego Zarządu; 4. Wolne głosy. O wzięcie udziału wszystkich PP. Delegatów poszczególnych Towarzystw Polskich uprasza **Zarząd.**

**— Odczyt T. C. L. w Mikołowie.**

W niedzielę, dnia 11. grudnia r. b. o godz. 3 popołudniu wygłosi w sali Hotelu Polskiego prelegent zamiejscowy p. inżynier Szefer wykład na temat: „Ogólny zarys położenia gospodarczego w Polsce“. Wstęp bezpłatny. O liczny udział uprasza Miejscowy Komitet T. C. L.

**— Z Tow. Czyt. Lud. w Mikołowie.**

Dnia 4. b. m. odbył się o godz. 3 popoł. na sali Hotelu Polskiego wykład Tow. Czyt. Lud. Prelegent, p. Zalewski redaktor „Spólnoty“ przemawiał na temat: „Finlandja“. Nader licznie zgromadzeni słuchacze okazywali wielkie zainteresowanie i obdarzyli mowcę hucznemi oklaskami.

**— Wieczornica T. C. L. w Mikołowie.**

Staraniem Tow. Czyt. Lud. w Mikołowie odbyła się na sali „Hotelu Polskiego“ o godz. 19 „Wieczornica“ na rzecz powodzian w Małopolsce. Słowo wstępne wygłosił ks. prałat Skowroński, poczem dzieci szkoły powszechnej odegrały 2 obrazki sceniczne „Złote gody“ i „Choinka“, wykonały „Taniec krasnoludków“ a 2 uczenice wygłosiły deklamacje. Farsa tragiczna „Wyrozumiały komisarz“ odegrana przeważnie przez nauczycielstwo wywoływała częste salwy śmiechu. Pięknie wykonane pieśni przez Tow. „Harmonja“ pod batutą p. insp. Krawczyka i znakomita orkiestra przyczyniły się wielce do urozmaicenia tego wieczoru.

**— Św. Mikołaj w Mikołowie.**

Staraniem kierownictwa szkoły i całego grona nauczycielskiego odbyła się dnia 6. b. m. na wielkiej sali „Hotelu Polskiego“ o godz. 4 popoł. uroczystość „św. Mikołaja“ dla „Ochronki“ przy szkole powszechnej. Na uroczystości tej byli obecni rodzice i krewni dzieci, goście, przedstawiciele władz szkolnych, duchowieństwa i władz samorządowych. Obecnych przywitał kierownik szkoły p. Magas poczem dzieci „Ochronki“ odegrały obrazek sceniczny: „Św. Mikołaj“ i popisywały się deklamacjami i śpiewem. To też św. Mikołaj obdarował hojnie pilne dziatki. P. burmistrz Koj dziękował w imieniu zebranych nauczycielstwu za starania i trudy około dobra i wychowania dziatek.

**— Wystawa ozdób na choinkę.**

W niedzielę dnia 11. b. m. odbędzie się wystawa ozdób na choinkę wykonanych przez I. żeń. druż. harcerską. Wystawa będzie otwarta od godziny 10—13 i od 14—16 w klasie IV. gimnazjum żeń. (stara szkoła). Równocześnie odbędzie się sprzedaż ozdób na choinkę. Zwracamy uwagę obywateli Mikołowa i okolicy, aby zamiast kupowania wyrobów zagranicznych zechcieli zaopatrzyć się w ozdoby choinkowe w drużynie, popierając równocześnie cel, na który dochód przeznaczony: kolonje letnie harcerskie.

**— Kurs języka francuskiego w Mikołowie.**

W miejskie gimnazjum żeńskiem (1. szkoła powsz.) odbywać się będzie w pierwszych dniach stycznia 1927 r. kurs języka francuskiego dla dorosłych. Osoby, któreby chciały na ten kurs uczęszczać, zechcą się zgłosić do 22. grudnia do kancelarji gimnazjum, od godz. 11—1. Cena lekcji 50 gr. Cały dochód przeznaczony na cele samopomocy uczennic gimnazjum (zakupno podręczników szkolnych) i na kolonje letnie 1. żeńskiej drużyny harcerskiej.

Pozatem w każdy poniedziałek i czwartek od godz. 7 i pół do 9 wieczorem odbywają się kursa języka polskiego dla kobiet — w dwóch oddziałach: 1. dla osób nieznających polskiego lub słabo nim władających; 2. dla osób, którym chodzi o uzupełnienie braków pisowni i gramatyki polskiej. Zgłoszenia przyjmuje się jeszcze do 15. grudnia. Kursa są bezpłatne.

**— Obława w Mikołowie.**

Podczas urządzonej w dniu 7. b. m. ogólnej obławy za sprawcami różnego rodzaju kradzieży Policja przytrzymała także i dwuch przemytników z niemieckiemi wyrobami tytoniowemi, których doprowadzono do Komisarjatu. — Okazało się, iż są to znani już jako zawodowi przemytnicy tytoniu.

**— Przemytnicy tytoniu.**

To samo w ostatnich dniach Policja zajęła większą ilość cygar i papierosów w mieszkaniu Kciuków przy ul. Szpitalnej w Mikołowie. — Niezawodnie czeka wymienionych surowy wymiar kary za przemytnictwo.

**— Karygodni przestępcy.**

W dniu 8. b. m. przytrzymała Policja na Recie Mikołowskiej dwuch osobników przy łapaniu ptaków śpiewających. — Wyposażeni byli oni we wszelkiego rodzaju sidła i lep — nadstawiony na niewinne i uprzyjemniające życie człowiekowi stworzenia. Wymienionych doprowadzono do Komisarjatu Policji, gdzie po stwierdzeniu okazało się iż są to niejaki Oleś Alojzy i Pietrek Stanisław z Zawodzia pow. Katowice.

**— Zatrucie gazem w Mikołowie.**

Dnia 8. b. m. rano znaleziono w pokoju Mandeckich w Mikołowie ich 22-letnią córkę Marję, leżącą martwą na łóżku. — Przywołany lekarz stwierdził śmierć nieszczęśliwej przez zatrucie gazem. — Jak dowiadujemy się, nieszczęśliwa od pewnego już czasu zdradzała pewne objawy melancholji i ogólną niechęć do życia. — Rodzice nieszczęśliwej będą mieli dosyć przykre święta z powodu tak nagłego zgonu ich ukochanej córki.

**— Walne zebranie Związku Strzeleckiego.**

Walne zebranie Związku Strzeleckiego odbędzie się dnia 18. grudnia 1927 roku o godz. 3 po poł. u pana Ratki (dawniej Hupka). Obowiązkiem każdego członka Związku Strzeleckiego jest przybycie na to zebranie. Porządek dzienny zebrania: 1. Zagajenie i powitanie; 2. Odczytanie prot. z ostatnich zebrań; 3. Referat; 4. Sprawozdanie starego zarządu; 5. Wybór prezydjum; 6. Wybór nowego zarządu; 7. Wolne wnioski; 8. Wolne głosy; 9. Zakończenie. **Zarząd Oddziału.**

**— Schwycenie włamywaczy w Mikołowie.**

W nocy z 4. b. m. przytrzymani zostali w Mikołowie dwaj osobnicy wałęsający się po mieście, którzy doprowadzeni do Komisarjatu, okazali się włamywaczami, którzy ostatnio popełnili kradzież z włamaniem w Domu Towarowym w Łaziskach Średnich. — Byli to niejaki Badura Józef pochodzący z Kol. Kałuże w Mikołowie a zamieszkujący w Zawodziu, drugim zaś był jego krewny także z Zawodzia, niejaki Klimaniec Maksym. Skradzione rzeczy w tymże Domu Tow. zostały im po większej części odebrane i oddane właścicielowi.

Udowodniono tymże sprawcom kradzież z włamaniem ub. r. w Katowicach, w składzie „Alegro-Werke", skąd zabrali harmonijki, Gramofon i szereg instrumentów muzycznych. — I z tych rzeczy także większą część zdołano im jeszcze odebrać. — Ponadto udowodniono im także włamanie w czerwcu b. r. do składu Seemana w Wyrach. — Do czego w końcu również przyznali się. — Do przytrzymania tychże przyczynili się także miejscowi klucznicy podczas swych obchodów nocnych. — Sprawców odstawiono do miejscowego Sądu.

**— Czy konieczną tak wysoka opłata?** Ci, których zrządzeniem losu dotknęła choroba, naprzykład odra u dzieci, dotyka w dalszym ciągu dotkliwie opłata miejska w Mikołowie za desinfekcję w kwocie aż około 18,— zł. Możeby tak władze miejskie zastanowiły się, czy opłata ta nie jest wygórowaną? Jeśli tą kwotę płaci Magistrat robotnikowi za chwilką pracy i nieco siarki, — to hojnego tego wynagrodzenia (kosztem biednych) pozazdrościłby profesor Uniwersytetu. W Zakopanem naprzykład za gruntowną desinfekcję płaci się tylko 6,— zł.

# Programy radjowe.

KATOWICE.

Do chwili oddania numeru na prasę, programów nie otrzymaliśmy.

Nakładem i drukiem K. Miarki, Sp. Wyd. z ogr. por. w Mikołowie. — Redaktor odpow. Mieczysław Łączkowski w Katowicach.

# Ogłoszenia Magistratu miasta Mikołowa.

**Obwieszczenie!**

W myśl reskryptu Urzędu Skarbowego w Pszczynie z dnia 2. grudnia rb. l. dz. 8611/III podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, że płatnicy podatku przemysłowego miasta Mikołowa i okolicy mogą nabyć świadectwa przemysłowe na rok 1928 w tutejszym Magistracie — pokój nr. 3 — w dniach

**20. i 21. grudnia 1927 r. w godzinach od 8 rano do godz. 1 po południu i od godz. 2 do godz. 6 po południu.**

**Mikołów**, dnia 7. grudnia 1927 r.

Magistrat.
(—) Koj, burmistrz.

Na zasadzie § 3 ustawy z dnia 4. 8. 1914 r. (Dz. U. Rz. str. 339) w brzmieniu rozporządzenia z dnia 29. 10. 1914 r. (Dz. U. Rz. str. 458) łącznie z rozporządzeniem wykonawczem z dnia 4. 8. 1914 r. i zarządzeniem Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego z dnia 6. maja 1925 r. (L. PH. 5/44) zmienia się następujące ceny cennika z dnia 23. listopada 1927 r. a mianowicie:

1 bułka z 40 gram. na 45 gram. 0,05 zł. mleko 1 litr z 0,50 zł na 0,48 zł.

Powyższe ceny obowiązują od dnia 7. grudnia 1927 r. i są maksymalne, których absolutnie nie wolno przekraczać.

Przekroczenie powyższych cen maksymalnych będzie na podstawie § 9 ustawy z dnia 8. maja 1918 r. (Dz. U. Rz. str. 395) karane aresztem i grzywną pieniężną. Oprócz tego będzie w myśl ustawy z dnia 23. IX. 1915 r. (Dz. U. Rz. str. 603) oraz w myśl ustawy z dnia 27. XI. 1919 r. (Dz. U. Rz. str. 1909) odebrane uprawnienie do wykonania handlu.

*Mikołów*, dnia 6. grudnia 1927 r.

Magistrat
(—) Koj, burmistrz.

**Obwieszczenie!**

Podaje się do wiadomości, że spis straży pożarnej miasta Mikołowa wyłożony będzie — w myśl § 4 statutu miejscowego dot. uregulowania osobistego obowiązku przy pożarach w mieście Mikołowie — w czasie od 15. do 31. grudnia rb. w tut. Sekretarjacie miejskim — pokój nr. 6 — celem publicznego wglądnięcia.

**Mikołów**, dnia 7. grudnia 1927 r.

Magistrat
(—) Koj, burmistrz.

**Rozporządzenie policyjne dot. obrotów targowych tygodniowych targów na bydło i konie oraz jarmarków w mieście Mikołowie.**

Na zasadzie § 5 i 6 Ustawy o zarządz. policji z dnia 11. marca 1850 r. (G. S. str. 265) i §§ 143, 144 Ustawy dot. ogólnej administracji krajowej z dnia 30. lipca 1883 r. — (G. S. str. 195) oraz Ustawy Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 11. sierpnia 1923 r. zmieniającej niektóre przepisy karne (Dz. U. R. P. nr. 92 poz. 721) i rozporządzenia Rady Ministrów z 17. grudnia 1923 r. (Dz. U. R. P. nr. 135 poz. 1121), oraz §§ 64—70 Ustawy przemysłowej Rzeszy Niemieckiej z dnia 21. czerwca 1869 r. (R. G. Bl. 245) wydaje się niniejszem za zgodą Magistratu i za zezwoleniem pana Wojewody Śląskiego na okręg miasta Mikołowa następujące rozporządzenie policyjne:

I.

**Targi dzienne.**

§ 1.

Następujące produkta jak masło, mleko, ser, jaja, jagody, grzyby, owoc i jarzyny, również wszelkie środki świeżej żywności, wyroby związane bezpośrednio z leśnictwem i rybołóstwem, taksamo miotły i łuczywa, mogą być dziennie o ile to odnośnie do zwierzyny i ryb nie jest prawem zakazane, wystawione na sprzedaż w miejscach wskazanych przez Policję, lub mogą też służyć jako towar obnośny. Piekarzom i rzeźnikom nie wolno się ustawić bez policyjnego pozwolenia z ich towarem na drogach wzgl. placach publicznych.

II.

**Porządek targów tygodniowych.**

§ 2.

Targi tygodniowe w mieście Mikołowie odbywają się w każdy poniedziałek i w każdy piątek. Jeżeli przypadnie święto w dzień targu, wówczas odbywa się targ dzień przedtem, a jeżeli na owy dzień również przypadnie święto, wtedy odbędzie się targ w następnym dniu po świętach. W razie potrzeby mogą być targi pomnożone, również dla poszczególnych przedmiotów mogą być specjalne targi urządzone.

§ 3.

Czas targowy trwa:

a) w porze letniej (od 1. kwietnia włącznie do 30. września) od godziny 6—2 po południu,

b) w porze zimowej (od 1. października włącznie do 31. marca) od godz. 7—2 po południu, do którego to czasu miejsce przeznaczone na targ musi być sprzątnięte a mianowicie wszelkie wozy, taczki, przedmioty sprzedaży targowej.

§ 4.

Przedmiotami obrotu targu tygodniowego są tylko:

1. surowe płody przyrody włącznie małych czworonożnych zwierząt (świnie, cielęta, owce i kozy) z wyjątkiem większego bydła,

2. Fabrykaty, których wyrób stoi w bezpośredniej łączności z rolnictwem, leśnictwem, ogrodnictwem, lub rybołóstwem, względnie należy do zajęć pobocznych gospodarzy okolicy, lub przez wyrobników uskutecznione, z wyjątkiem napoi alkoholicznych.

3. Świeże artykuły spożywcze wszelkiego rodzaju jak również wędzone i solone artykuły mięsne i suszone, solone i wędzone ryby oraz sztuczne masło.

4. Pieczywa i pierniki.

5. Zwykłe wyroby gliniane, fajanse i kamienne garnki.

6. Towary rzemieślników: kuśnierzy, tokarzy, blacharzy, powroźników, koszykarzy, kowali, piernikarzy, garncarzy, szczotkarzy, bednarzy, kołodziei, towar krótki, resztki, mały towar galanteryjny, bawidła oraz towary, które według dotychczasowego zwyczaju przez tutejszych handlarzy sprzedawane być mogły.

§ 5.

Targi tygodniowe odbywają się regularnie:

1. Na zachodniej stronie rynku dla zboża i strączkowych owoców, jarzyn, kwiatów i wszelkiego rodzaju krup, piekarzy i innych rzemieślniczych produktów, jak również towar krótki i łokciowy,

2. na wschodniej stronie rynku dla masła, sera, jaj, drobiu i ryb,

3. na targu garncarskim róg ulic Krakowskiej i Kanałowej dla garncarzy i bednarzy,

4. na placu p. Adamkowym przy ul. Pszczyńskiej dla siana i słomy oraz ziemnieków,

5. na placu p. Kiela przy ul. Krakowskiej dla świń, cieląt, owiec i kóz. W razie przepełnienia poszczególnych miejsc targowych mogą sprzedający być pokierowani na inne miejsca niż wyżej wymienione. Również i tutaj wymienione artykuły sprzedaży, mogą być wystawione na sprzedaż tylko na miejscach przeznaczonych specjalnie przez Policję miejscową.

Zarząd Policji jest upoważniony wyznaczyć za poprzedniem urzędowym ogłoszeniem jedno lub więcej miejsc targowych, zwłaszcza dla poszczególnych towarów targowych. Przepisy tego statutu stosują się następnie analogicznie do nowych miejsc sprzedaży.

§ 6.

Ruch targowy na innych aniżeli w § 5 oznaczonych miejscach jest wzbroniony. Wystawienie towarów na sprzedaż w dni targowe na innych miejscach aniżeli, jak w § 5 przez Policję miejską wskazanych, jest wzbroniony, mianowicie nie wolno takowych rzeczy kupować lub sprzedawać w drodze na targ lub poza miastem. Równocześnie karygodnym jest usiłowanie tego rodzaju kupna wzgl. ofiarowanie towarów na sprzedaż.

Sprzedaż rzeczy ruchu targowego na targu, może być przez Policję miejską pozwolona i poza dniami targowemi i na innych miejscach aniżeli w dni targowe, za uiszczeniem targowego, według ustalonej taryfy.

§ 7.

Zakazuje się sprzedaży rzeczy obrotu targowego wzgl. innych towarów sposobem obnoszenia ich po targowisku wzgl. ulicach miasta, podczas godzin targowych w dni targowe.

§ 8.

Kupujących nie wolno odtrącać ani ich od kupna wstrzymywać ani im przy takowym przeszkadzać.

Żadnemu kupującemu nie wolno drugiemu przerywać kupna wzgl. go przekupywać, dopiero kiedy pierwszy kupujący nie ugodził się z sprzedającym lub przerwał wzgl. zaniechał kupna, wówczas dopiero drugiemu kupującemu wolno wdawać się w handel.

Przekupniom, i odsprzedającym nie wolno tak dalece obstąpić i obsadzić wozów i miejsca sprzedaży sprzedających, żeby publiczność nie była w stanie się do takowych zbliżyć i poczynić swoje zakupy.

Wyszukiwanie oraz publiczna licytacja towarów na targu jak i wykrzykiwanie cen jest wzbroniona.

Zarząd Policji jest upoważniony zrobić wyjątek z powższych przepisów.

§ 9.

Gościńce i trotoary muszą być zawsze wolne od ruchu targowego i nie wolno takowych, ścieśniać lub nawet zupełnie zamykać przez wystawianie jakichkolwiekbądź towarów. Wozy, któremi przywieziono towary, muszą po zładowaniu takowych zaraz miejsce targowe opuścić. Wyjątek stanowią tylko wozy z których towar wolno sprzedawać.

Nie wolno pozostawiać wozów na drogach i targach bez dozoru.

Tego rodzaju bez dozoru napotkane wozy, zostaną przez Policję usunięte. Od usunięcia płaci właściciel — oprócz kary policyjnej — przy odbiorze opłaty w wysokości — 30 złotych polskich.

§ 10.

Ustawienie bud targowych i stanowisk odbywa się tylko w dni targowe i muszą takowe w tem samem dniu, najpóźniej do godziny 2 po południu być sprzątnięte.

Zarządzenia urzędu policyjnego, które wydaje się przejściowo w interesie publicznym dla poszczególnych miejsc targowych z specjalnych powodów, winne być przez każdego bezwzględnie przestrzegane.

Zarządzenia urzędników policyjnych wzgl. ich pomocników wydane w interesie ruchu, utrzymania spokoju, porządku, bezpieczeństwa i czystości na miejscach targowych należy bezwzględnie wykonać.

Wzbronionym jest pozostawienie na miejscu sprzedaży resztek kapusty, kości lub innych większych odpadków. Wylewanie wody, z rezerwuarów na ryby lub beczek, wolno tylko uskutecznić do ścieków.

§ 11.

Ustawienie bud, stołów z towarem, ławek, rezerwuarów z rybami itp. jak i zajęcie miejsc sprzedaży na targu tygodniowym winno się odbywać w ten sposób, że pozostanie dostateczne miejsce dla przechodniów. Miejsca sprzedaży przydzielone będą przez pełniącego służbę urzędnika Policji według przybywania na targ o ile sprzedający nie posiadają przydzielonego stałego miejsca. Nikt nie posiada stałej pretensji do pewnego miejsca sprzedaży, jak również i na przydzielenie miejsca sprzedaży specjalnej wielkości i szerokości.

Żaden sprzedawca lub handlarz nie jest upoważniony do odstąpienia swego miejsca sprzedaży osobie drugiej. Ktokolwiek przydzielonego jemu miejsca sprzedaży nie zajmie godzinę po rozpoczęciu targu, straci pretensję do takowego i takowe może być innemu przydzielone.

§ 12.

Ustawieniu bud na miejscach targu tygodniowego jest tylko za pozwoleniem policyjnem dozwolone. Długość frontu budy może być policyjnie ograniczona, w razie gdy miejsca targu przy ustawicznem przybywaniu nie wystarczają. Budy winne być z reguły szczelnie jedna obok drugiej i w rzędzie postawione. Przestrzeń wolną należy zrobić tylko na specjalne zarządzenie policyjne.

§ 13.

**Ochrona rzeczy obrotu targu tygodniowego przeciw zmiany powietrza.**

**Zakaz składania przedmiotów obrotu targu tygodniowego na gołej ziemi.**

Mięso, kiełbasa i pieczywo, ser, wędzone ryby itp. środki żywności mogą być na targach sprzedawane tylko w budach lub na stołach targowych, te zaś winny być osłonione nieprzemakalnem okryciem i tak sporządzone aby udzieliły dostatecznej ochrony przed zmianą powietrza i kurzem. Nakrycia winne być zawsze czyste i nieuszkodzone.

Jarzyny, owoce, ziemniaki, środki żywnościowe i spożywcze wszelkiego rodzaju włącznie ryby, dziczyzna i drób winne być w razie gdy się je nie sprzedaje wprost z woza, ułożone na stołach, ławkach, itp. podkładkach, które zawsze powinne być utrzymane w czystem stanie.

Urzędnicy policyjni pełniący kontrolę targową są upoważnieni oprócz doniesienia na ukaranie — wydalić natychmiast właścicieli wszystkich bud i stanowisk nie odpowiadających powyższym przepisom.

§ 14.

Pomiędzy rzędami sprzedających nie wolno transportować przedmiotów, które swoją formą i wielkością mogą przechodniom stać w drodze lub być dla nich przeszkodą (np. wozy, taczki, rowery, koszy itp.) lub które przy dotknięciu ich farbują wzgl. brudzą.

Osobom, których ubrania przy lekkim dotknięciu farbują lub brudzą, nie wolno przebywać pomiędzy rzędami sprzedających.

§ 15.

Każdy sprzedający winien przy swojej budzie wywiesić tablicę z swojem imieniem i nazwiskiem oraz miejsce zamieszkania. Takowa winna być sporządzona z drzewa lub metalu, wywieszona na zewnątrz na dobrze widzialnem miejscu w czytelnem i niezamazalnem piśmie.

Budy z mięsem winne być jeszcze oprócz powyższego zaopatrzone w numer przydzielony od Zarządu Policji, który w środku budy na widocznem miejscu wywieszony być winien.

§ 16.

Ktokolwiek mięso końskie albo kiełbasę końską przyniesie na sprzedaż na targ, takowemu nie wolno równocześnie sprzedawać innego mięsa. Miejsce sprzedaży musi być zaopatrzone w wyraźnie czytelne pismo z napisem (końskie mięso). Odnośne przepisy dotyczą również koziego mięsa.

Ci rzeźnicy lub handlarze, którzy wystawiają mięso na sprzedaż z poza miejsca, muszą takowe odosobnić od towaru miejscowego i ogłosić to przez łatwo czytelną tabliczkę z napisem (pozamiejscowy towar mięsny).

Sprzedaż pozamiejscowego mięsa siekanego na tut. targu jest wzbroniona.

§ 17.

Bezpośrednio wszystkie na sprzedaż przeznaczone części mięsa, które rozrąbano na stołach sprzedaży winne być postawione pod nakrycia szklane, gażowe lub z plecionek drucianych, tak ażeby były ochronione przed kurzem i robactwem (a zwłaszcza przed muchami, pszczołami itp.), a dla publiczności były widziane.

Mięso siekane musi być pod nakryciem szklanem.

§ 18.

Skóry, nogi i wnętrzności, w razie gdy się je sprowadzi na rynek winne być w stanie czystem i nie wolno ich położyć przed budami lub stołami, albo takowych w budach powiesić, lecz muszą one być tak zakryte, żeby nie były widziane dla publiczności.

W razie gdyby takowe sprawiały nieprzyjemną woń, muszą być na zarządzenie urzędnika policji usunięte z targu.

§ 19.

Budy rzeźnickie oraz kloce na rąbanie mięsa należy za każdorazowem użyciem należycie oskrobać i umyć, jak i również za każdorazowem użyciem przechować w zamkniętych ubikacjach, tak żeby takowe nie były wystawione na zmianę powietrza, kurzu, oraz zanieczyszczenia przez zwierzęta lub ludzi.

§ 20.

Zakazuje się wywieszać mięsa wzgl. wyroby mięsne na zewnętrznej stronie bud rzeźnickich lub stanowisk, jak również kłaść takowy towar na bruk uliczny pod stoły sprzedaży.

§ 21.

Sprzedający mięso i kiełbasę, rozrąbaną dziczyznę lub drób oraz pieczywo, jak również sprzedający wędliny, masło i ser winni mieć ponad ubraniem białą zapaskę, która zasłaniać winna dolną i górną część ciała. Takowi wolni muszą być od wszelkich ran i wyrzutów na widocznych częściach ciała.

Mięsa, kiełbas i ryb, pieczywa, ciastek i owoców jak również wszystkich środków żywnościowych i spożywczych nie wolno kupującym dotykać. Zakazuje się przebieranie i dotykanie towaru i sprzedawca nie powinien na to pozwolić. Żywym rybom nie wolno zdzierać skórek, jak również ich obskrobywać. Kosztowanie środków żywnościowych i spożywczych nie śmie nastąpić przez kupującego, lecz takowy winien zaczekać aż mu je sprzedający poda. Podawanie może się odbyć tylko w czystych naczyniach (czyste szklanki, widelce lub łyżki) które za każdorazowem użyciem winne być należycie oczyszczone. Do tego celu wolno także używać specjalne do tego sporządzone patyczki drewniane, które za każdorazowem użyciem należy zniszczyć. Resztki próbek podanych nie wolno mieszać z pozostałem towarem lecz takowe należy również zaraz usunąć.

Osobom zatrudnionym przy sprzedaży środków żywnościowych i spożywczych nie wolno palić tytoniu i zażywać tabaki lub żuć.

§ 22.

Wszystkie środki żywnościowe i spożywcze sprowadzone na targ muszą być z dobrych i nie z fałszowanych składników sporządzone.

Przestępstwa karać się będzie — oprócz zabraniem towaru — na mocy § 367 ust. — 7 kodeksu karnego oraz Ust. dot. obrotu środkami żywnościowemi i spożywczemi z dnia 11. maja 1879 r.

Owoc niedojrzały może być sprzedawany tylko wówczas, jeżeli jest oddzielony od owocu dojrzałego i oznaczony jest wyraźnie widocznym napisem (owoc niedojrzały). Dzieciom poniżej lat 14 nie wolno takowego sprzedawać.

Grzyby wolno na targ przynosić tylko w stanie naturalnem. Rozdrobione albo strugane grzyby są wykluczone z obrotu targowego. Ryby morskie, wolno w porze letniej wystawiać na przedaż tylko opakowane w lodzie lub rezerwuarach chłodnych.

§ 23.

Wszelkie naczynia jak stoły, rezerwuary i naczynia transportu nakrycia i chusty itp. należy trzymać zawsze w stanie czystym i nieuszkodzonym.

Suchych środków żywnościowych i spożywczych nie wolno mierzyć w tych samych naczyniach w których poprzednio mierzono mokre, tłuste lub mięsne rzeczy.

§ 24.

Wszelkie środki żywnościowe i spożywcze, które łatwo się zanieczyszczają, muszą być bezprośrednio mierzone i zapakowane tylko w papier nie farbujący, nie popisany, czysty i poprzednio nie użyty. Dopuszcza się jednakowoż też i papier, który na jednej stronie zawiera stempel lub reklamę danej firmy.

§ 25.

Żywy drób wszelkiego rodzaju wolno sprowadzać na targ tylko w zakratowanych klatkach lub przepisanych naczyniach. Takowe muszą być tak sporządzone, że zwierzęta mogą się w nich wygodnie pomieścić.

Zakazuje się wiązanie zwierzętom skrzydeł lub nóg, oraz związanie kilka zwierząt żyjących razem i wykładanie tak powiązanych na sprzedaż, jak również noszenie lub dźwiganie zwierząt za skrzydła lub nogi.

Transport żyjących zwierząt przez kupującego z targu musi się odbywać w przestronych naczyniach, które muszą być tak wielkie, że dane zwierzę może się wygodnie w nich zmieścić i spocząć. Oprócz tego nie wolno w danych naczyniach transportować jeszcze inne przedmioty.

Gołębi nie wolno na targ lub z targu nieść z głowami na dół w kieszeniach ubrania.

Zabijanie zwierząt z wyjątkiem ryb, jak i skubanie, łupanie i wybieranie na targowisku jest zakazanem.

§ 26.

W czasie targu nie wolno psom biegać wolno na miejscu targowym jak i również prowadzić takowych na uwięzi.

Wyjątek stanowią tylko psy pociągowe. Takowe muszą być zaopatrzone w kaganiec, ażeby nie mogły ukąsić i winne być zaraz po użytku usunięte.

W razie dłuższego postoju musi być dla psa pociągowego sporządzone należyte legowisko (worek lub kołdra) i należy takowego w danem razie przez przykrycie ochronić przed zmianą powietrza.

§ 27.

Za nieprzestrzeganie powyższych przepisów są odpowiedzialni — o ile nie przychodzą inne osoby w rachubę — nietylko dany przemysłowiec lub przedsiębiorca lecz także i jego zastępca lub przez tegoż zamianowane osoby, w myśl § 151 ust. 1 Ust. przemysłowej.

§ 28.

Targi na bydło i konie oraz jarmarki odbywają się tylko w dniach oznaczonych przez przynależną władzę administracyjną i ogłoszone w kalendarzu a mianowicie:

1. jarmarki na tutejszym rynku,
2. targi na konie na placu p. Kiela przy ul. Krakowskiej.
3. targi na bydło na placu p. Adamka przy ul. Pszczyńskiej.

W razie potrzeby może Zarząd Policji oznaczyć też i inne miejsca. Przepisy §§ 2—27 znajdą odpowiednie zastosowanie o ile w następnym nie zarządzi się nic innego

§ 29.

**Jarmarki.**

Czas targowy trwa:

1. w czasie letnim (od 1. kwietnia aż do 30. września) od godz. 7 rano do 7 wiecz.
2. w czasie zimowym (od 1. października do 31. marca) od godz. 8 rano do 4 po południu.

§ 30.

Przedmiotami ruchu jarmarkowego są, oprócz w § 4 wymienionych rzeczy, wszelkie środki spożywcze i fabrykaty.

Na sprzedaż napoi alkoholicznych celem spotrzebowania ich na miejscu, potrzeba specjalnego zezwolenia policji.

§ 31.

**Targi na bydło i konie.**

Czas targowy trwa:

1. W porze letniej (od 1. kwietnia do 30. września) od godz. 7 przed południem do godziny 5 po południu.
2. w porze zimowej (od 1. października aż do 31. marca) od godziny 8 przed południem do godz. 4 po południu.

Wszystkie zwierzęta muszą być przed pędzeniem ich na targ albo na targu zbadane przez lekarza weterynaryjnego.

§ 32.

Konie i bydło musi być ustawione w rzędach i strzeżone w ten sposób przez właściciele, ażeby zapobiedz uszkodzeniu osób i cudzego mienia. Przedstawianie koni na okaz może się tylko odbywać na oznaczonych miejscach i winne takowe natychmiast po przedstawieniu być sprowadzone na ich miejsce sprzedaży. Dla każdej sztuki bydła i dla koni winien właściciel mieć przepisany atest.

§ 33.

Przekroczenia powyższych przepisów niniejszego statutu karane będą, o ile według istniejących przepisów nie przewidzianą jest większa kara, według § 149 Ust. przemysłowej grzywną do 30 złotych polskich w razie niezamożności odpowiedniem aresztem.

§ 34.

Powyższa Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Z tem samem dniem unieważnia się

a) regulamin targowy dla miasta Mikołowa z dnia 22. listopada 1880 r.

b) dodatek do powyższego z dnia 25. maja 1915 r.

**Mikołów,** dnia 12. stycznia 1924 r.

Zarząd Policji Miejskiej
podp. K o j.

——o——

Uchwala się wyrazić zgodę na przyjęcie statutu targowego w brzmieniu powyższego projektu.

**Mikołów,** dnia 14. stycznia 1924 r.

M a g i s t r a t.

podp. Koj, W. Rybicki, Klimanek, Bochnig.

Województwo Śląskie
Liczba PH. 1007/2
dot. regulaminów targowych.

**Katowice.** dnia 10. listopada 1925.

Do Magistratu
miasta Mikołowa.

W załączeniu przesyłam regulamin targowy z nadmienieniem, że odpowiada przepisom ordynacji targowej. — Należy przeto uważać, by stan faktyczny na targach odpowiadał przepisom ustawowym oraz obowiązującego regulaminu.

Za Wojewodę
. podp. nieczytelny.
Naczelnik Wydziału.

——o——

Ponownie ogłoszono.

**Mikołów,** dnia 3. grudnia 1927.

Zarząd Policji Miejskiej
(—) K o j, burmistrz.